

Moje wiersze

Niech moje wiersze pobudzą marzenia,
Niechaj ożywią uśpione,
Przyniosą radość, pogodę ducha,
Rozjaśnią twarze zmęczone.

Niechaj utulą dusze znękanie,
Wyciszą wszystko, co niepokoi,
Niechaj przyniosą im ukojenie,
Usuną to, co je boli.

To znów przemówią skargami serca,
Wybuchną bezsilnym płaczem,
Niech wypowiedzą wszystko, co czują,
Wszystkie tęsknoty, rozpacz.

Niechaj nie będą cczą gadaniną,
Słowami, co nic nie dają,
A będą balsamem, osłodą serca,
Niech niezniszczalną moc mają.